

Wczoraj, przy okazji trasy UEFA Champions League Trophy Tour, która zatrzymała się w Rzymie, były obrońca Romy, Marcos Evangelista de Moraes, znany wszystkim jako Cafu, odebrał w Trigorii, z rąk Franco Baldiniego, pamiątkową koszulkę dla piłkarzy, którzy znaleźli się w "Hall of Fame 2012". Brazylijczyk udzielił przy okazji wywiadu w mediach.

- Mam po Zemanie wspaniałe wspomnienia. Nie wygraliśmy mistrzostwa, jednak graliśmy dobrze i robiliśmy wyniki. Zawodnicy, którzy biegają od początku do końca, taki ma pomysł na boisku i ci ostatni muszą się do niego dostosować. Krok po kroku, Zeman znajdzie właściwą drogę, aby poprowadzić zespół w sposób jaki on chce.

Totti?

- Jest zawsze mocny, jest rzymianinem i walczy dla drużyny. Był świetnym kolegą. Dokonał wielu dobrych rzeczy tak dla Romy jak i dla reprezentacji. Zawsze mu kibicuję, zespół polega na tym, co robi Francesco.

Galeria Sław?

- Świetne uczucie, jestem bardzo szczęśliwy z bycia w jedenastce, jestem mocno zadowolony z tej nagrody.

Nowi Brazylijczycy w Romie, Marquinhos, Castan i Dodo?

- Mam nadzieję, że pójdzie dobrze całej trójce. Jednakże, jeśli zespół spisuje się dobrze, wszyscy spisują się dobrze. Mam nadzieję, że ci Brazylijczycy mogą tworzyć historię tak jak inni w przeszłości.

Nowe kierownictwo?

- Przybyli, zrobili zakupy, jest nowoczesny futbol. Są tutaj, aby stworzyć klub dobry w światowej piłce, widoczny na całym świecie.

Autor: abruzzo